

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 października 2020 r. powodowie S. M. i W. M. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. solidarnie na ich rzecz kwoty **74.410 zł** wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 marca 2018 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

Powodowie podali, że w dniu 7 października 2008 r. zawarli z pozwanym umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) na kwotę 630.000 zł. Wskazali, że wyżej w/w umowa jest nieważna z uwagi na zawarte w niej klauzule niedozwolone w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., dotyczące waloryzacji kredytu kursem (...) oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, których to zapisów nie można zastąpić innymi zapisami i powinna być traktowana jako nigdy nie zawarta, czego nie sanują późniejsze czynności faktyczne i prawne. Powodowie nadto podali, że wszystkie przesunięcia majątkowe dokonywane po zawarciu tej umowy powinny podlegać rozliczeniu w oparciu

o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Wskazali też, że ich roszczenie dochodzone niniejszym pozwem ogranicza się do żądania zwrotu rat pobranych przez pozwanego

w okresie od dnia zawarcia umowy do końca października 2010 r. łącznie w wysokości 70.000 zł oraz zwrotu z tytułu nienależnie pobranych rat tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w kwocie 4.410 zł. Powodowie podnieśli, że w przypadku uznania przez Sąd, że przedmiotowa umowa kredytu nie jest nieważna w części, a jedynie wykreślenie klauzul abuzywnych spowoduje, iż nie będzie przepisów związanych z indeksacją kursu franka, domagają się – oprócz roszczenia z tytułu nienależnie pobranych składek z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego – zasądzenia kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy świadczeniami przez nich uiszczonymi a świadczeniami do których prawo miał pozwany,

tj. kwoty 60.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 marca 2018 r. do dnia zapłaty tytułem nadpłaty w spłacie kredytu w związku z bezskutecznością klauzul abuzywnych/niedozwolonych dotyczących ustalania kursu (...). Nadto ewentualnie

z daleko posuniętej ostrożności procesowej, w przypadku gdy Sąd uzna, że umowa jest ważna, a także nie powstała nadpłata kredytu, powodowie wnieśli o zwrot kwoty 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 marca 2018 r. do dnia zapłaty tytułem nienależnie pobranego spreadu. (pozew –k. 4-82)

W odpowiedzi na pozew z dnia 15 listopada 2018 r. pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując roszczenie powodów co do zasady jak i wysokości oraz wskazując, że pozostaje ono całkowicie nieudowodnione. Nadto wniósł o zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zaprzeczył, by postanowienia kwestionowane pozwem były nieważne, niewiążące, czy też sprzeczne z dobrymi obyczajami. Podniósł bezzasadność zarzutów dotyczących nieważności przedmiotowej umowy kredytowej, a także zarzutów dotyczących abuzywności postanowień umownych (niespełnienie przesłanek z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. – naruszenia dobrych obyczajów oraz rażącego naruszenia interesów kredytobiorcy), a w konsekwencji bezpodstawną zarzutu bezpodstawnego/nienależnego świadczenia na rzecz banku. Pozwany podniósł też zarzut przedawnienia roszczeń powodów oraz zarzut braku solidarności czynnej po stronie powodów. (odpowiedź na pozew –k. 181-203)

Na rozprawie w dniu 17 stycznia 2020 r. pełnomocnik powodów złożył pismo zawierające zmianę powództwa, w którym wniósł o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów:

1. **kwoty 164.058,28 zł** wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 marca 2018 r. do dnia zapłaty w związku z nieważnością zawartej umowy kredytu i zwrotem wszystkich zapłaconych rat od dnia zawarcia umowy do dnia 25 stycznia 2013 r.,

2. **kwoty 9.542,43 zł** tytułem nienależnie pobranej składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 marca 2018 r. do dnia zapłaty,

**ewentualnie** na wypadek nie podzielenia argumentacji powodów co do nieważności umowy pełnomocnik powodów wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów:

3. **kwoty 162.113,19 zł** wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 marca 2018 r. do dnia zapłaty tytułem nadpłaty w spłacie kredytu w związku z bezskutecznością klauzul abuzywnych/niedozwolonych dotyczących ustalania kursu (...) i obejmuje nadpłaty w spłacie kredytu powstałe od dnia zawarcia umowy kredytu do dnia 25 maja 2015 r.;

4. **kwoty 9.542,43 zł** tytułem nienależnie pobranej składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 marca 2018 r. do dnia zapłaty;

5. **kwoty 10.150,34 zł** wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 marca 2018 r. do dnia zapłaty tytułem nienależnie pobranego spreadu za okres od dnia zawarcia umowy do dnia 25 maja 2015 r.

(protokół rozprawy –k. 881v, czas nagrania 00:04:57, pismo –k. 859-862, zaświadczenia –k. 863-874, wyliczenie – k. 875-880)

W piśmie z dnia 13 lutego 2020 r. pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości także w zmodyfikowanym brzmieniu. (pismo –k. 892-903v)

W piśmie procesowym z dnia 29 stycznia 2021 r. powodowie dokonali kolejnej zmiany powództwa, w ten sposób, że:

a) obok roszczeń głównych określonych w pkt 1 i pkt 2 pisma złożonego na rozprawie w dniu 17 stycznia 2020 r. wnieśli o **ustalenie**, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) zawarta między powodami a pozwanym jest nieważna;

b) obok roszczeń ewentualnych dochodzonych w pkt 3 – pkt 5 pisma złożonego na rozprawie w dniu 17 stycznia 2018 r., na wypadek nieuwzględnienia roszczenia głównego, wnieśli o:

- **ustalenie**, że klauzula indeksacyjna kredytu do waluty obcej (...) wprowadzona na potrzeby uruchomienia kredytu zawarta w umowie kredytu w § 7 ust. 1 oraz klauzula indeksacyjna kredytu do waluty obcej (...) wprowadzona na potrzeby spłaty kredytu zawarta w § 11 ust. 4 umowy kredytu jest bezskuteczna względem powodów;
- **ustalenie**, że klauzula dotycząca ubezpieczenia niskiego wkładu własnego uprawniająca pozwanego do pobierania kwot z tytułu przedmiotowego ubezpieczenia zawarta w § 3 ust. 3 umowy kredytu jest bezskuteczna względem powodów.

Odnosząc się do rozszerzenia powództwa o żądanie ustalenia, pełnomocnik powodów powołał się na art. 189 k.p.c., wskazując, że powodowie mają interes w żądanym ustaleniu niezależnie od roszczenia o zapłatę, bowiem uwzględnienie roszczenia o zapłatę nie ureguje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron – dopiero ustalające orzeczenie Sądu znieśie wątpliwości między stronami i zapobiegnie dalszemu sporowi o roszczenia pozwanego wynikające z umowy kredytu. Podał, że uwzględnienie żądania o ustalenie przesądzi nie tylko o potencjalnej możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń, ale również przesądzi o braku obowiązku spełnienia na rzecz pozwanego świadczeń w przyszłości, a więc o braku obowiązku spłaty kolejnych rat kredytu.

(pismo procesowe –k. 970-973)

W piśmie z dnia 26 lutego 2021 r. pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości, także w zmodyfikowanym brzmieniu, wskazując w uzupełnieniu dotychczasowej argumentacji, że kwestionuje interes prawny powodów w zakresie powództwa o ustalenie, bowiem powodom przysługuje roszczenie dalej idące, tj. roszczenie o zapłatę, a nadto, że interes prawny powodów w zakresie powództwa o ustalenie został wyeliminowany działaniami ustawodawcy. Jednocześnie pełnomocnik pozwanego zmodyfikował podniesiony zarzut przedawnienia roszczeń powodów, w ten sposób, że poniósł zarzut przedawnienia roszczeń powodów w zakresie żądań związanych z tzw. nadpłatami wynikającymi z porównania rzeczywistych spłat kredytu ze spłatami jakie następowaliby, gdyby kredyt miał charakter kredytu złotowego, oprocentowanego w sposób zastrzeżony dla zobowiązań w walucie obcej oraz roszczeń wynikających z ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, a w pozostałym zakresie nie poparł zarzutu przedawnienia. (pismo –k. 977-978v)

W piśmie procesowym z dnia 15 kwietnia 2021 roku pełnomocnik powodów poparł powództwo wraz z późniejszymi zmianami. (pismo procesowe – k. 999-1001)

W piśmie procesowym z dnia 13 kwietnia 2021 r. pełnomocnik pozwanego podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. (pismo procesowe –k. 987-991)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu **7 października 2008 r.** S. M. i W. M. zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (obecnie (...) S.A. w W.) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem franka szwajcarskiego ((...)).

Kwota kredytu wynosiła 630.000 zł. Walutą waloryzacji kredytu był (...). Celem kredytu było budownictwo mieszkaniowe: finasowanie przedpłat na poczet zakupu od dewelopera domu jednorodzinnego, położonego w K. przy ul. (...), inwestycja na działce gruntu nr (...) (§ 1 ust. 1, ust. 1A i ust. 2 umowy).

Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy, tj. od dnia 7 października 2008 r. do dnia 20 października 2038 r. Kredyt miał być spłacany w równych ratach kapitałowo – odsetkowych do 20 dnia każdego miesiąca. Bank pobrał prowizję tytułem ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) SA: 0,20% kwoty kredytu, tj. 1.260 zł. Oprocentowanie kredytu na dzień wydania decyzji kredytowej w stosunku rocznym wynosiło 3,78%, marża banku: 1,00%. (§ 1 ust. 4 i ust. 5, ust 6, ust. 7A i ust. 8).

Prawnym zabezpieczeniem kredytu było m.in. ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w (...) SA na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. (§ 3 ust. 3 umowy).

Sposób wypłaty kredytu został określony w § 5 umowy.

Warunki udzielenia kredytu zostały określone w § 7 ust. 1 umowy. Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 630.000 zł, waloryzowanego kursem kupna waluty w (...) wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w (...) jest określona na podstawie kursu kupna waluty w (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu.

Oprocentowanie kredytu zostało określone w § 10 umowy.

Sposób spłaty kredytu został określony w § 11 i § 12 umowy. Harmonogram spłat kredytu był sporządzany w (...). Raty kapitałowo – odsetkowe spłacane były w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 4).

Zasady wcześniejszej spłaty kredytu zostały określone w § 13 umowy. Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo – odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku SA, obowiązującym na dzień i godzinę spłaty.

Kwestie dotyczące nieterminowej spłaty kredytu zostały uregulowane w § 16 umowy.

W § 29 umowy powodowie oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Powodowie oświadczyli, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Powodowie oświadczyli też, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w banku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują.

Zgodnie z § 26 umowy, jej integralną część stanowił „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów”. Kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z tym dokumentem i uznaje jego wiążący charakter.

(umowa kredytu –k. 121-129, harmonogram spłat kredytu –k. 290, regulamin –k. 207-214)

W dniu 25 sierpnia 2008 r. powodowie złożyli w pozwanym banku wniosek o udzielenie kredytu. Powodowie wnioskowali o udzielenie kredytu w kwocie 630.000 zł waloryzowanego w (...) na okres 360 miesięcy, który to wniosek decyzją kredytową nr (...) z dnia 29 września 2009 r. został pozytywnie rozpoznany. (wniosek kredytowy –k.218-226, decyzja –k. 228-230)

Również w dniu 25 sierpnia 2008 r. powodowie złożyli pisemne oświadczenie, m.in. że pracownik (...) Banku S.A. przedstawił im w pierwszej kolejności ofertę kredytu hipotecznego w polskim złotym, że po zapoznaniu się a tą ofertą zdecydowali, że dokonują wyboru oferty kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu hipotecznego oraz wzrost całego zadłużenia, że informacje zostały im przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu. Powodowie oświadczyli, że są świadomi ponoszenia ryzyk związanych z wybranym przez nich produktem kredytowym. (oświadczenie –k. 216)

Zgodnie z dyspozycją powodów kredyt został uruchomiony jednorazowo w dniu 9 października 2008 r. na kwotę 630.000 zł. (zaświadczenia –k. 874, k. 863-870, dyspozycja –k. 288)

W dacie zawarcia przedmiotowej umowy o kredyt powódka, będąca ekonomistą, pracowała jako inspektor w Urzędzie Miasta Ł., a powód prowadził działalność gospodarczą pod firmą P. P.H.U (...) – usługi transportowe i budowlane. Średni miesięczny dochód netto powódki z ostatnich 3 miesięcy wynosił 3.765 zł, a powoda – 37.486 zł – z ostatnich 12 miesięcy – łącznie miesięczne dochody netto powodów wynosiły 41.251 zł. (wniosek kredytowy –k. 218-226, zaświadczenie –k. 286, oświadczenie –k. 295, zeznania powódki –k. 954-955, czas nagrania 00:11:06-00:35:47, zeznania pozwanego –k. 955, czas nagrania 00:35:48-00:42:36)

Powodowie zamierzali kupić dom, na zakup którego potrzebowali zaciągnąć kredyt. Osoba, która sprzedawała im dom, poleciła im jako kredytodawcę pozwany bank. Powodowie zgłosili się bezpośrednio do pozwanego banku. Prowadzili rozmowy w sprawie kredytu z pracownikiem tego banku, w placówce banku. Zawarcie umowy poprzedzało kilka spotkań w banku. W pierwszej kolejności powodowie musieli zgromadzić dokumenty finansowe potwierdzające ich zdolność kredytową. Powodowie nie mieli sprecyzowanego poglądu na to, jakiego rodzaju kredyt chcieliby zaciągnąć. Pracownik banku przedstawił powodom oferty kredytu w złotych polskich i we frankach, a także symulację obu rodzajów kredytów. Po dokonaniu takich symulacji okazało się, że w przypadku zaciągnięcia przez powodów kredytu

we frankach rata kredytu byłaby niższa niż w przypadku kredytu złotowego. Pracownik banku przedstawił powodowi sytuację franka z kilku poprzednich lat

i powiedział im, że wysokość kredytu do spłaty uzależniona jest od kursu franka ora że frank jest walutą stabilną. Powodowie zdecydowali się na kredyt frankowy, ponieważ rata takiego kredytu była najniższa. Dla powodów kredyt frankowy różnił się od kredytu złotówkowego tylko tym, że był korzystniejszy. Powodowie nie wchodzili w szczegóły na temat instytucji ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Wiedzieli, że takie ubezpieczenie znalazło się w ich umowie o kredyt, z uwagi na niską wpłatę własną – wkład własny powodów wynosił 9.000 zł. Powodowie nie mieli możliwości otrzymania projektu umowy o kredyt przed dniem jej podpisaniem. Pracownik banku, z którym załatwiali wszystkie sprawy dotyczące kredytu powiedział im, że nie ma możliwości, aby otrzymali wcześniej projekt umowy i że mogą go otrzymać dopiero w banku w dniu podpisania umowy. Przed podpisaniem umowy pracownik banku wskazał powodowi kluczowe elementy umowy, tj. kwotę kredytu, czas trwania umowy. Powodowie przeczytali umowę, a następnie ją podpisali. Nie zwrócili uwagi na znajdujące się w umowie odniesienia do tabeli kursowej banku. Powodowi wydawało się, że wiedzą wszystko co trzeba wiedzieć przy zawarciu takiej umowy kredytu. W chwili zawarcia umowy powodowie oceniali treść tej umowy jako korzystną dla siebie.

W momencie podpisywania umowy powodowie zdawali sobie sprawę, że jeżeli kurs franka wzrośnie to wzrośnie również wysokość kredytu do spłaty, ale nie sądzili, że będzie to wzrost aż w tak dużym rozmiarze.

Przedmiotowy kredyt został wypłacony powodowi w złotych. Kredyt ten został zaciągnięty na sfinansowanie zakupu przez powodów domu jednorodzinnego i został wykorzystany zgodnie z celem wskazanym w umowie kredytowej. Powodowie zakupili dom za kwotę 630.000 zł. Nieruchomość objęta kredytem nigdy nie była wynajmowana. Na tej nieruchomości nie była też prowadzona przez powoda działalność gospodarcza.

W dacie ubiegania się o kredyt każdy z powodów miał swoje mieszkanie. Mieszkania te powodowie kupili za kredyt złotówkowy – były na nich ustanowione hipoteki na rzecz banków, w których zaciągnęli kredyty.

Powodowie spłacali raty przedmiotowego kredytu w złotych. Do chwili obecnej spłacają kredyt w złotych. Początkowo powodowie płacili ratę kredytu w wysokości ok. 1.300 zł, a obecnie ich rata wynosi 4.200 zł.

(zeznania powódki –k. 954-955, czas nagrania 00:11:06-00:35:47, zeznania pozwanego –k. 955, czas nagrania 00:35:48-00:42:36)

W okresie od dnia 20 listopada 2008 r. do dnia 19 listopada 2019 r. z tytułu przedmiotowego kredytu powodowie spłacili kwoty wskazane w zaświadczeniu z dnia 20 listopada 2019 r. Spłata kredytu następowała w złotych polskich. (zaświadczenie –k. 863-870)

Oprocentowanie kredytu w okresie od dnia 9 października 2008 r. do dnia 11 października 2019 r. kształtowało się tak jak wskazano w zaświadczeniu z dnia 14 października 2019 r. (zaświadczenie –k. 872)

Powodowie ponieśli składkę na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w kwocie 9.542,42 zł. (zaświadczenie –k. 871)

Na dzień 14 października 2019 r. z tytułu przedmiotowego kredytu zadłużenie powodów wynosiło: kapitał – 193.785,42 CHF i odsetki – 17,84 CHF. Pozostała powodowi kwota do spłaty w walucie spłaty na dzień 14 października 2019 r. wynosiła 770.600,52 zł. (zaświadczenie –k. 873)

Dnia 17 stycznia 2018 r. powodowie złożyli reklamację do pozwanego (wraz z przedsądowym wezwaniem do zapłaty kwoty 387.000 zł tytułem zwrotu wszelkich zapłaconych przez powodów kwot w związku z nieważnością umowy), która została rozpatrzona negatywnie, o czym powodowie zostali poinformowani pismem z dnia 9 marca 2018 r. (reklamacja –k. 131-178, odpowiedź –k. 107-113)

Pozwany jest następcą prawnym banku, z którym powodowie zawarli umowę kredytową. (okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów. Dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a nie powołanych w stanie faktycznym Sąd nie wziął pod uwagę, ponieważ są one nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Mając za podstawę art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd pominął dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów zgłoszony przez stronę powodową w pkt 10 pozwu i uzupełniony w piśmie z dnia 8 sierpnia 2019 r. (k. 445), przyjmując, że dowód ten był nieistotny/zbędny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Teza dowodowa tego wniosku zakłada przyjęcie założeń prawnych przedstawionych przez powodów. Przyjęcie takich założeń nie ma podstaw prawnych, co zostanie omówione w ramach rozważań prawnych. Ponadto, wysokość kwot wpłaconych przez powodów tytułem spłaty rat wynika z zaświadczeń znajdujących się w aktach sprawy. Przy przyjęciu założeń powodów, obliczenie wartości nadpłaconych rat w PLN wymaga jedynie kalkulacji matematycznej, co wynika z samego pozwu i dalszych pism procesowych, w których powodowie wyliczyli wysokość dochodzonego roszczenia. Dodać należy, że pozwany nie zgłosił żadnych konkretnych zarzutów wobec matematycznej prawidłowości tego wyliczenia. Tym samym przeprowadzenie wyżej wskazanego dowodu z opinii biegłego prowadziłoby wyłącznie do przedłużenia postępowania.

Na tej samej podstawie Sąd pominął dowód z zeznań świadka M. D. wnioskowany przez stronę pozwaną, ponieważ świadek nie uczestniczył w podpisaniu przez powodów przedmiotowej umowy, a snucie przez świadka rozważań dotyczących ogólnych kwestii związanych z tzw. kredytami frankowymi, znanych sądowi z innych spraw, w żaden sposób nie przyczyniłoby się do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

#### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo jest bezzasadne i podlega oddaleniu.

W piśmie z dnia 29 stycznia 2021 r. powodowie ostatecznie sformułowali następującą kolejność zgłoszonych roszczeń.

**W przypadku uznania, że umowa jest nieważna** powodowie żądają zasądzenia kwot świadczonych przez nich na rzecz pozwanego banku – tych które powodowie zapłacili na rzecz pozwanego w ramach wykonywania przedmiotowej umowy kredytu w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 25 stycznia 2013 r., opierając to żądanie na nieważności umowy kredytu wywodzonej z niedozwolonego charakteru klauzul waloryzacyjnych oraz postanowień umowy dotyczących oprocentowania kredytu (abuzyność) i postanowień dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, a także ze sprzeczności umowy z prawem i zasadami współżycia społecznego **oraz** żądają ustalenia nieważności tej umowy.

**W przypadku uznania, że umowa kredytu jest ważna, a zakwestionowane przez powodów postanowienia umowy ich nie wiążą**, powodowie złożyli ewentualne roszczenia – żądając zasądzenia kwot wskazanych w pkt 3 – pkt 5 pisma złożonego na rozprawie w dniu 17 stycznia 2018 r. tytułem nadpłaty w spłacie kredytu w związku z bezskutecznością klauzul abuzywnych/niedozwolonych dotyczących ustalania kursu (...) za okres od dnia zawarcia umowy kredytu do dnia 25 maja 2015 r., tytułem nienależnie pobranej składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, tytułem nienależnie pobranego spreadu za okres od dnia zawarcia umowy do dnia 25 maja 2015 r. **oraz** o ustalenie, że klauzula indeksacyjna kredytu do waluty obcej (...) wprowadzona na potrzeby uruchomienia kredytu zawarta w umowie kredytu w § 7 ust. 1 oraz klauzula indeksacyjna kredytu do waluty obcej (...) wprowadzona na potrzeby spłaty kredytu zawarta w § 11 ust. 4 umowy kredytu jest bezskuteczna względem powodów i ustalenie, że klauzula dotycząca ubezpieczenia niskiego wkładu własnego uprawniająca pozwanego do pobierania kwot z tytułu przedmiotowego ubezpieczenia zawarta w § 3 ust. 3 umowy kredytu jest bezskuteczna względem powodów.

Zdaniem powodów charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. mają postanowienia umowy dotyczące waloryzacji kredytu kursem (...) oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (§ 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 3 ust. 3 umowy).

Zatem rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymagało:

- oceny w/w postanowień umownych w świetle przesłanek z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz (w razie uznania w/w postanowień za niedozwolone postanowienia umowne) oceny skutków prawnych tej sytuacji, tj. rozstrzygnięcia czy w takim przypadku zaskarżone postanowienia umowy powinny zostać z niej wyeliminowane, czy też abuzywność prowadzi do nieważności umowy;
- oceny w/w postanowień umownych pod kątem ich zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego w świetle art. 58 § 1 i § 2 k.c.

Niewątpliwie jest, że przedmiotem umowy łączącej strony był kredyt udzielony przez pozwanego powodowi w walucie polskiej (PLN). W obrocie powszechnie spotykane są (a raczej były) trzy rodzaje kredytów: po pierwsze tzw. czysty kredyt złotowy (świadczenie określone w walucie polskiej i spłacane w tej walucie), po drugie tzw. kredyt walutowy (świadczenie określone w walucie obcej i spłacane w tej walucie np. (...), EUR, USD), a po trzecie tzw. kredyt waloryzowany kursem waluty obcej (świadczenie określone w walucie polskiej, następnie waloryzowane kursem waluty obcej i spłacane w walucie polskiej lub obcej). Przedmiotowy kredyt nie miał charakteru walutowego, co wynika jednoznacznie z treści § 1 ust. 2 umowy, w którym wprost wskazano, że przedmiotem kredytu była kwota **360.000 zł**. Strony określiły zatem jednoznacznie zarówno wysokość, jak i walutę kredytu. Okoliczność, że przedmiotowy kredyt był waloryzowany kursem waluty obcej (...) nie zmienia faktu, że jego punktem wyjściowym pozostawała kwota zadłużenia wyrażona w polskich złotych.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Zgodnie z brzmieniem w/w przepisu, możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z umowy, uzależniona jest od łącznego spełnienia następujących przesłanek: 1. postanowienie nie było uzgodnione indywidualnie; 2. nie jest postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron; 3. postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Powyższy przepis znajduje zastosowanie tylko w stosunkach konsument – przedsiębiorca. Fakt, że powodowie zawarli umowę kredytu z pozwanym w celu niezwiązanym bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową jest – w ocenie Sądu – niewątpliwym. Po pierwsze wynika to wprost z treści przedmiotowej umowy kredytu (umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych). Po drugie, nie zostało wykazane, żeby powodowie kiedykolwiek wykorzystywali nieruchomości zakupioną za środki uzyskane z przedmiotowego kredytu do celów prowadzonej działalności gospodarczej. Niewątpliwie zatem, powodowie w zakresie przedmiotowej umowy są konsumentami w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c.

W ocenie Sądu, niewątpliwym jest fakt, że kwestionowane postanowienia umowne

nie zostały uzgodnione indywidualnie. Za nieuzgodnione indywidualnie uznawane są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu (art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.). W stanie faktycznym niniejszej sprawy oczywiste jest, że wybór rodzaju i waluty waloryzacji kredytu hipotecznego był indywidualnie uzgodniony z powodami. Powodowie nie musieli zgodzić się na zawarcie umowy kredytu waloryzowanego kursem (...). Mogli zawrzeć umowę „czystego” kredytu złotowego – bez waloryzacji. Równie oczywiste jest jednak, że powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść umowy w sensie warunków waloryzacji uregulowanych w kwestionowanych przez nich zapisach umowy. Powodowie, godząc się na waloryzację co do zasady, nie mieli bowiem realnego wpływu na treść klauzul umownych określających warunki waloryzacji. Tak samo przedstawia się sytuacja w odniesieniu do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Powodowie zgodzili się co do zasady na wprowadzenie do umowy takiego zabezpieczenia, ale nie mieli rzeczywistego wpływu na szczegółowe warunki umowy związane z tym ubezpieczeniem – jego zasady, wysokość składki.

Należy wskazać, że Sąd Najwyższy, w wyrokach z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CSK 159/17 i z dnia 9 maja 2019 r., sygn. akt I CSK 242/18, wbrew wcześniej dominującemu stanowisku w orzecznictwie SN i orzecznictwie sądów powszechnych, stwierdził, że klauzulę waloryzacyjną należy uznać za element określający główne świadczenia stron. Sąd orzekający w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela aktualne stanowisko SN w tym zakresie. Nie ulega wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Klauzula waloryzacyjna wpływa bowiem na wysokość tego świadczenia. Skoro z klauzuli waloryzacyjnej wynika, w jakiej wysokości świadczenie główne ma być spełnione, to należy przyjąć, że w ten sposób określa ona to świadczenie w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c.

Wobec powyższego, postanowienia umowy dotyczące głównego świadczenia stron, podlegają badaniu pod kątem abuzywności wyłącznie w przypadku, jeżeli są sformułowane w sposób niejednoznaczny.

W ocenie Sądu kwestionowane przez powodów postanowienia umowy w sposób jednoznaczny określały wysokość świadczenia banku i sposób ustalania wysokości świadczenia kredytobiorców. Na wypadek przyjęcia przez Sąd Apelacyjny innej oceny jednoznaczności przedmiotowych zapisów umowy, Sąd Okręgowy dokonał ich oceny pod kątem przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki rażącego naruszenia interesów powodów oraz sprzeczności z dobrymi obyczajami postanowień umownych zakwestionowanych w pozwie.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na różnicę pomiędzy kontrolą incydentalną wzorca dokonywaną przez sąd w realiach konkretnej sprawy, a kontrolą abstrakcyjną dokonywaną przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Kontrola incydentalna polega na badaniu treści postanowień konkretnej umowy i przy założeniu, że postanowienia kontrolowanej umowy mogą być lub są zaczerpnięte z wzorca umowy, pośrednio skutkuje również kontrolą postanowień samego wzorca. Ma ona na celu ochronę indywidualnych interesów konsumenta, a jej następstwem nie jest eliminacja niedozwolonego postanowienia wzorca umowy z obrotu, a jedynie stwierdzenie – na potrzeby konkretnej sprawy między konsumentem a jego kontrahentem – że konsument w ramach umowy zawartej z kontrahentem nie jest związany konkretnym postanowieniem umowy.

Drugi rodzaj kontroli skierowany jest wprost na treść postanowień wzorca; kontrola taka dokonywana jest niezależnie od tego, czy doszło do zawarcia umowy między stronami, ponieważ jej punktem odniesienia nie jest żadna konkretna umowa (konkretny stosunek prawny) i jej postanowienia, lecz wyłącznie wzorec umowy stosowany przez uczestnika obrotu i treść postanowień tego wzorca (tzw. kontrola abstrakcyjna). W przeciwieństwie do kontroli incydentalnej, której skutkiem jest wyłącznie stwierdzenie bezskuteczności konkretnego postanowienia umowy na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., konsekwencją dokonania kontroli abstrakcyjnej jest wyeliminowanie z obrotu postanowień wzorca umowy, które



z dużym prawdopodobieństwem w większości umów z konsumentami powinny być zakwalifikowane jako klauzule abuzywne (por. postanowienie SN z dnia 25 października 2012 roku, I CZ 135/12, Lex nr 1293690).

Uwzględniając powyższe zaznaczenia wymaga fakt, że ocena ewentualnej abuzywności konkretnego postanowienia umownego wymaga rozważenia interesu powodów w odniesieniu do okoliczności zawarcia konkretnej umowy kredytowej. Tym samym uznanie danej klauzuli za abuzywną przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie oznacza automatycznie zwolnienia powoda z obowiązku wykazania w danej sprawie, że konkretne postanowienie umowy jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy jako konsumenta. Przyjęcie odmiennego poglądu stanowiłoby nieuprawnione zatarcie różnicy między kontrolą abstrakcyjną i incydentalną danego wzorca, a przy tym czyniłoby zbędnym badanie tych okoliczności przez sąd w realiach niniejszej sprawy. Innymi słowy sąd byłby związany rozstrzygnięciem zapadłym w ramach kontroli abstrakcyjnej. Takie stanowisko nie znajduje zaś uzasadnienia w obowiązujących przepisach ustawy, które na gruncie art. 385<sup>1</sup> k.c. nakładają na sąd obowiązek dokonania kontroli incydentalnej postanowienia umownego.

Jednocześnie należy mieć na względzie obowiązującą w procesie cywilnym zasadę ciężaru dowodu, zgodnie z którą strona zobowiązana jest udowodnić fakty, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne – art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. W niniejszej sprawie powodowie zobowiązani byli wykazać fakt, że postanowienia umowne zawarte w kwestionowanych zapisach umowy kredytu miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Wykazanie tych okoliczności warunkowało bowiem zasadność dochodzonych przez powodów roszczeń.

Uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne w świetle przywołanego przepisu wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia obu wymienionych przesłanek, tj. „sprzeczności z dobrymi obyczajami”, jak i „rażącego naruszenia interesów konsumenta” (por. wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2013 roku, I CSK 660/12, Lex nr 1408133). Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami jest to działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r., sygn. akt VI ACa 771/10). Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być zarazem rażące. Rażące naruszenie interesów konsumenta w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. akt I CK 832/04).

Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie nie można przyjąć, że w sytuacji stron, ocenianej w dacie zawarcia umowy o kredyt hipoteczny, poprzez samo wprowadzenie do umowy kwestionowanych postanowień nastąpiło rażące naruszenie interesów powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Istotą niniejszego powództwa z punktu widzenia prawnego jest kwestionowanie zapisów umowy dotyczących sposobu waloryzacji kwoty kredytu i rat jej spłaty poprzez odniesienie do kursu (...) z tabeli kursów pozwanego banku.

Rzeczywisty problem w związku z wykonywaniem przedmiotowej umowy polega na tym, że kurs (...) w stosunku do złotego wzrósł w sposób nieprzewidziany przez powodów w momencie zawarcia umowy, istotnie wpływając na wysokość rat kredytu, które powodowie byli zobowiązani płacić.

Zdaniem Sądu, jest oczywiste, że samo zastrzeżenie klauzuli waloryzacyjnej nie stanowi niedozwolonej klauzuli umownej. Waloryzacja co do zasady nie może być abuzywna, choćby ze względu na to, że kredyt waloryzowany do kursu waluty obcej stanowi nazwaną umowę prawa bankowego, wskazaną w art. 69 tej ustawy.

Wskazać należy, że bez wyraźnego wniosku powodów, bank nie udzieliłby im kredytu waloryzowanego kursem (...). Fakt wnioskowania przez powodów o kredyt w takim wariantcie wskazuje na dążenie przez nich do zawarcia umowy, której istotą była waloryzacja. Powodowie złożyli w samej umowie kredytowej oświadczenia (§ 29 umowy), z których wynika, iż zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Powodowie oświadczyli też, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Jednocześnie powodowie wskazali, że wybrali kredyt waloryzowany, bo jego warunki były dla nich korzystniejsze, niż kredytu złotowego. Ponadto powodowie podali, w dacie zawarcia umowy, uważali jej treść za korzystną dla siebie. Podkreślić należy, że powodowie nigdy nie uchyliłi się od skutków prawnych w/w oświadczenia woli zawartego w § 29 umowy w sposób przewidziany w przepisach KC.

Potencjalna abuzywność nie może więc dotyczyć zawarcia w umowie postanowień waloryzacyjnych co do zasady, tylko takiego ich ukształtowania, które pozwalało pozwanemu jednostronnie kształtować wysokość kursu (...).

Oczywiście, że treść kwestionowanych postanowień umownych z istoty swojej powoduje, że kredytobiorca jako strona umowy nie ma wpływu na parametry determinujące wysokość należnej raty. Nie oznacza to jednak automatycznie, że przedsiębiorca (bank) wpływa na tą wysokość w sposób dowolny. Kryteria, które ostatecznie decydowały o kursie ogłoszonym w tabeli banku nie pozostawały wyłącznie w gestii pozwanego. Twierdzenie strony powodowej, że zapis umowny odsyłający do takiego miernika waloryzacji daje pole dla dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta w sposób rażąco naruszający jego interesy i sprzeczny z dobrymi obyczajami, jest, zdaniem Sądu, nieuprawnione. W ocenie Sądu, treść umowy kredytu nie uprawniała banku do wyznaczania kursu waluty waloryzacji według swojego uznania.

Należy wskazać, że sposób spłaty kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem (...) został określony zarówno w umowie, jak i w stanowiącym jej integralną część Regulaminie udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych. Zgodnie z art. 109 ust. 1 i 2 ustawy

z 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. 2016, poz. 1988 ze zm., zwanej dalej pr. bank.) bank w zakresie swojej działalności może wydawać ogólne warunki umów lub regulaminy określające m.in. rodzaje udzielanych kredytów oraz warunki umów kredytu

i umów pożyczki, a postanowienia ogólnych warunków umów oraz regulaminów są dla stron wiążące, o ile strony w umowie nie ustalą odmiennie swych praw i obowiązków. Regulamin pozwanego banku dotyczący udzielania kredytów dla osób fizycznych zawierał kompleksową regulację dotyczącą zasad waloryzowania kwoty udzielonego kredytu i zasad spłaty kredytu waloryzowanego kursem obcej waluty.

Zgodnie z twierdzeniem pozwanego, któremu powodowie skutecznie nie zaprzeczyli, kurs (...) z tabeli kursowej pozwanego podążał za bieżącymi kursami rynkowymi. Kurs złotego do franka ustalany jest przez czynniki makroekonomiczne oraz polityki walutowe, na które pozwany nie ma wpływu. To, na co pozwany bank miał wpływ, to ustalenie różnicy pomiędzy ceną kupna i sprzedaży (tzw. spread walutowy), która stanowi jego zysk. Powodowie jednak nie wykazali, że stosowany przez pozwanego spread walutowy był zbyt wysoki.

Należy wskazać, że powiązanie rat kredytu z wysokością kursu kupna – sprzedaży franka szwajcarskiego (o co powodowie wnosili ubiegając się o kredyt) powoduje, że wysokość spłaconego kapitału ze swojej istoty musi się różnić od kwoty otrzymanego kredytu. Istota problemu powodów polega na tym, że od czasu zawarcia umowy kurs złotego w stosunku do franka szwajcarskiego uległ znaczącej zmianie, co jest okolicznością powszechnie znaną. Trzeba jednak podkreślić, że wahania kursów walut są pochodną procesów ekonomicznych o zasięgu globalnym oraz decyzji politycznych. Wahania takie występowały również przed zawarciem przez powodów umowy o kredyt hipoteczny z dnia 7 października 2008 roku. Zmienność kursów walut jest zjawiskiem powszechnie znanym, z którego każda osoba zawierająca umowę, w której wysokość świadczeń odniesiona jest do wartości waluty obcej powinna zdawać sobie sprawę. Zmiany kursów walut są rzeczą naturalną i jak najbardziej przewidywalną co do

możliwości ich wystąpienia, jednak dokładny ich przebieg oraz amplituda wahań w dłuższym okresie czasu nie są możliwe do przewidzenia, nawet dla podmiotów dysponujących potencjałem analitycznym oraz doświadczeniem w formułowaniu tego rodzaju prognoz, czyli np. banków.

Brak wiedzy o dokładnej wysokości zobowiązania oraz ogólnej jego kwoty na przestrzeni czasowej dokonywania spłat (która w niniejszej sprawie miała wynosić 30 lat) jest w tym przypadku konsekwencją charakteru zawartej umowy i okolicznością nieuniknioną. Należy dodać, że prawo polskie dopuszcza możliwość zawarcia umowy, w której nie jest wskazana ostateczna wysokość świadczenia, tylko podstawy do jej ustalenia.

Zdaniem Sądu, nie można też mówić o sprzecznym z dobrymi obyczajami działaniu pozwanego. Powodowie zawierając umowę świadomie wybrali formę kredytu waloryzowanego kursem (...) według tabeli kursów banku, czerpiąc korzyści z takiego rodzaju umowy polegające na niższym oprocentowaniu kredytu i niższej racie w porównaniu do raty kredytu w PLN bez waloryzacji. Później natomiast, gdy niekorzystnie dla powodów zmienił się kurs (...), powodowie podważają warunki umowy, dążąc do unieważnienia umowy ewentualnie eliminacji z niej ryzyka kursowego i pozostawienia niższego względem kredytów w PLN bez waloryzacji oprocentowania kredytu.

Sąd nie ma wątpliwości, że w sytuacji gdy mając możliwość wyboru różnych rodzajów kredytów, konsument dokonuje wyboru kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, to ryzyko zmiany kursu tej waluty, oczywiście kursu rynkowego, mieści się w granicach zwykłego ryzyka gospodarczego. Możliwość zmiany kursu walut, także znacznych na przestrzeni lat jest faktem oczywistym i nie można zasłaniać się przekonaniem, że istnieją pewne waluty na świecie, których kursy nie mogą ulec istotnym zmianom. Jest też oczywiste, że ryzyko tych zmian dotyczy obu stron umowy. Kurs (...) mógł przecież zarówno wzrosnąć w stosunku do kursu z chwili zawarcia umowy, jak i obniżyć się, a wtedy powodowie płaciliby jeszcze niższe raty niż w momencie zawarcia umowy i zapewne nie dopatrzyliby się w umowie przesłanek abuzywności lub nieważności.

Umowa kredytu, której postanowienia powodowie kwestionują została zawarta w 2008 r. na okres 360 miesięcy. Jest to tak długi przedział czasowy, że każdy oceniający sprawę z dołożeniem należytej staranności powinien mieć świadomość zmiennej sytuacji gospodarczej w Polsce i na świecie. W chwili zawierania umowy powodowie powinni byli rozważyć, czy korzyści wynikające z niższego oprocentowania kredytu równoważą ryzyko, jakie niesie ze sobą każdorazowe przewalutowanie raty kredytu, następujące przez długi czas w warunkach zmieniającej się sytuacji ekonomicznej.

Sam fakt posiadania statusu konsumenta nie zwalnia powodów z obowiązku zachowania spokoju, rozważli oraz ostrożności, w szczególności w przypadku zaciągnięcia zobowiązania, którego wartość była znaczna (630.000 złotych), a przy tym waloryzowana w obcej walucie, przy jednoczesnym długoletnim okresie trwania stosunku łączącego strony (30 lat). Zaciągnięcie zobowiązania w takiej kwocie było decyzją finansową wielkiej wagi. Zatem powodowie, jako rozważni konsumenci powinni się do niej dobrze się przygotować i przemyśleć ewentualne skutki swojej decyzji, w szczególności, że powódka z zawodu jest ekonomistką. Brak należytej rozważli przy zawieraniu umowy stanowi okoliczność obciążającą powodów w świetle pojęcia rozsądnego, rozważnego konsumenta. Przepis art. 22<sup>1</sup> k.c. nie wyznacza cech podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów, z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozsądnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje (por. wyrok SN z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846537, wyrok SN z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, LEX nr 1231312).

Należy wskazać, że powodowie przyznali w swoich zeznaniach, że byli świadomi ryzyka kursowego, nie ocenili tylko właściwie jego rozmiarów.

W ocenie Sądu, jasne jest, że powodowie zawierając przedmiotową umowę liczyli (tak jak wiele innych osób, które zaciągnęły tego rodzaju kredyty) na odniesienie korzyści związanych z niskim oprocentowaniem pożyczki i niskim kursem franka szwajcarskiego

w chwili zawarcia umowy. Nie ma w tym oczywiście nic złego, rzeczą naturalną jest podejmowanie takich działań finansowych, które w założeniu mają przynosić korzyści, a nie straty. Odpowiedź na pytanie dlaczego sposób waloryzacji kredytu nie stanowił problemu dla powodów w dacie zawarcia umowy, a stał się problemem w czasie późniejszym jest dość oczywista. Dopóki nie doszło do niekorzystnego dla kredytobiorców wzrostu kursu (...), nie wzrastały w sposób istotny raty kredytów i większość osób (w tym powodowie) nie interesowało się tym, w jaki sposób obliczana jest rata kredytu. Sytuacja zmieniła się kiedy kurs franka szwajcarskiego wzrósł w sposób boleśnie odczuwalny dla kredytobiorców

i skłonił ich do poszukiwania metod „ratowania się” z niekorzystnej sytuacji, na które to zapotrzebowanie odpowiedział z radością rynek usług prawniczych w Polsce.

Wskazać należy, że działanie państwa (w tym wymiaru sprawiedliwości) w zakresie ochrony konsumentów winno ograniczać się do ochrony ich przed działaniami podstępными bądź nieuczciwymi, nie mogą oni natomiast oczekiwać, iż państwo ochroni ich przed wszelkimi negatywnymi konsekwencjami podejmowanych przez nich decyzji finansowych.

Z zeznań powodów wynika, że w ich interesie leżało wzięcie kredytu waloryzowanego, bowiem był on dla nich korzystniejszy – powodowie mogli uzyskać taką kwotę kredytu, jakiej potrzebowali i jednocześnie oprocentowanego niższej niż kredyt

w złotych polskich bez waloryzacji. Takie twierdzenie jest nie do pogodzenia z jednoczesnym podnoszeniem zarzutu rażącego naruszenia interesów powodów poprzez wprowadzenie mechanizmu waloryzacji do umowy.

Reasumując, należy stwierdzić, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie zostało wykazane rażące naruszenie interesów konsumenta oraz ukształtowanie jego praw

i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Wskazać należy, że dla stwierdzenia, iż klauzula umowna ma charakter niedozwolony nie wystarczy przyjęcie, że interesy konsumenta zostały naruszone. Konieczne jest wykazanie naruszenia interesu konsumenta w **rażącym** stopniu.

Zdaniem Sądu, za niedozwolone postanowienie umowne nie można uznać również

§ 3 ust. 3 umowy, dotyczącego ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. To postanowienie umowy nie kształtuje praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

W przypadku kredytów hipotecznych negatywne następstwa niewykonania zobowiązania spłaty długu przez kredytobiorcę są tym wyższe, im niższa jest kwota wkładu własnego wniesionego przez kredytobiorcę. W niniejszej sprawie bank miał prawo żądać zabezpieczenia, które pozwoli na pokrycie negatywnych następstw niewykonania przez kredytobiorcę zobowiązania w odniesieniu do części kredytu równej brakującemu wkładowi własnemu, czyli zapewniającej bankowi możliwość odzyskania całości kwoty udzielonego kredytu. Jedną z form takiego zabezpieczenia jest ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, które zakłada możliwość odzyskania przez bank tej części kwoty kredytu, która jest powyżej limitu określonego w umowie, czyli tzw. minimalnego wkładu własnego. Ubezpieczenie to gwarantuje zatem zwrot potencjalnie niespłaconych rat kredytu hipotecznego. Do wypłaty odszkodowania przez towarzystwo ubezpieczeniowe dochodzi tylko w przypadku wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego. Suma ubezpieczenia, do wysokości której wypłacane jest bankowi ewentualne odszkodowanie, odpowiada brakującemu wkładowi własnemu na dzień powstania szkody. W sensie ekonomicznym bank nie uzyskuje więc nic ponad to, czego miał prawo oczekiwać na podstawie umowy kredytowej.

Aby postanowienie umowne mogło zostać uznane za abuzywne konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki kredytobiorcy w sytuacji braku takiej klauzuli. Jeżeli zamieszczona w umowie klauzula nie pogarsza, zwłaszcza rażąco, sytuacji kredytobiorcy albo wręcz ją poprawia, nie można jej przypisać cechy abuzywności.

Klauzulę ubezpieczenia niskiego wkładu własnego obciążającą powodów obowiązkiem zapłaty składki ubezpieczeniowej uznać trzeba za zgodną z ich interesem jako konsumentów. Powyższego nie zmienia fakt, że przedmiotem ubezpieczenia w tym przypadku jest interes majątkowy pozwanej, a nie powodów. Zauważyć trzeba, że gdyby

nie ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, powodowie nie mogliby w ogóle otrzymać kredytu hipotecznego bez wymaganego wkładu własnego i zrealizować swoich planów mieszkaniowych. Nie ma przy tym znaczenia, z jakiej przyczyny wkład własny nie został wniesiony w wymaganej przez bank wysokości.

Celem zobowiązania konsumenta do zapłaty kosztu składki ubezpieczeniowej jest zrekompensowanie bankowi kosztów ubezpieczenia chroniącego go przed ryzykiem związanym z brakiem spłaty kwoty wymaganego wkładu własnego. Ryzyko takie ustaje

z momentem spłaty przez kredytobiorcę części kredytu, która została zakwalifikowana przez bank jako tzw. niski wkład własny. Należy również zauważyć, że forma płatności za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego została w umowie określona w sposób terminowy

i powiązana ze spłatą przez powodów zadłużenia objętego ubezpieczeniem. Zabezpieczenie takie nie może trwać przez cały okres umowy kredytowej, lecz w określonym czasie, który

z reguły jest obiektywnie powiązany ze spłatą przez zobowiązanego kapitału w takiej wysokości, która odpowiada wymaganemu wkładowi własnemu. Innymi słowy, ubezpieczenie związane z wkładem niskim powinno istnieć do momentu kiedy kredytobiorca, spłacając poszczególne raty, wpłaci na rzecz banku kwotę, która będzie adekwatna do wymaganego poziomu wkładu własnego. Tak właśnie było w niniejszej sprawie.

Odnosząc się do zarzutu nieważności umowy należy stwierdzić, co następuje. Nieważność umowy nie może być wywodzona z abuzywności klauzul waloryzacyjnych, skoro – jak wskazano powyżej, abuzywność ta nie występuje.

Powodowie zarzucali, że kwestionowane postanowienia umów są sprzeczne

z przepisami prawa (art. 69 prawa bankowego i art. 353<sup>1</sup> k.c.) i zasadami współżycia społecznego, których powodowie nie sprecyzowali. Podstawą prawną powództwa w tym zakresie jest art. 58 k.c., którego treść jest następująca:

#### Art. 58

§ 1. Czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

§ 2. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

§ 3. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W ocenie Sądu, teza powodów, iż postanowienia waloryzacyjne przedmiotowych umów sprzeciwiały się ustawie i/lub zasadom współżycia społecznego jest całkowicie chybiona.

Art. 58 KC odróżnia czynności prawne sprzeczne z ustawą od czynności mających na celu obejście ustawy, nie określając bliżej ani jednych ani drugich.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że czynność prawna jest sprzeczna

z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Sprzeczność z ustawą ma miejsce także wtedy, gdy wynika z właściwości lub z natury określonych przepisów, przy

braku wyraźnego zakazu dokonywania czynności prawnej określonej treści. Nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

Odnosnie zarzutu sprzeczności umowy z treścią art. 69 prawa bankowego należy stwierdzić, co następuje. Umowa kredytu jest umową nazwaną i zdefiniowaną w w/w przepisie. Treść tego przepisu w okresie od 12.06.2002 r. do 26.08.2011 r. (czyli w okresie, w którym zawarta była przedmiotowa umowa kredytu), była następująca:

1. Przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

2. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W stosunku do brzmienia pierwotnego tego przepisu, jedynej zmiany dokonano w nim z mocą od 26 sierpnia 2011 r., przez dodanie art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3. Wprowadzone wówczas regulacje dotyczą kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż waluta polska. Fakt wprowadzenia tej zmiany nie oznacza, iż przed datą 26 sierpnia 2011 r. nie można było zawierać umów kredytu denominowanego, indeksowanego lub waloryzowanego do waluty obcej. Nie zmieniono bowiem definicji umowy kredytu zawartej w art. 69 ust. 1, nie zmieniono także treści art. 69 ust. 2 pkt 2

co do znaczenia słów kwota i waluta kredytu. Wprowadzono jedynie zapisy obligujące do wskazania w umowie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a) oraz zagwarantowano ustawowo możliwość spłaty tego rodzaju kredytu w walucie obcej (art. 69 ust. 3). Już sama treść ww. nowelizacji wskazuje, że ustawodawca nie wprowadził od daty 26 sierpnia 2011 r. do polskiego prawa umowy kredytu denominowanego i indeksowanego do waluty obcej, tylko określił dodatkowe wymagania co do treści zawieranych umów, oraz bez względu na ich treść wprowadził możliwość spłaty kredytu w walucie obcej. Polskie prawo bankowe zatem także przed datą 26 sierpnia 2011 r. nie zabraniało zawierania tego rodzaju umów.

Sąd uważa, że treść art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 2 ustawy prawo bankowe (Dz.U.

z 2002 r. Nr 72, poz. 665) nie stoi w sprzeczności z postanowieniami umowy kredytu zawartej przez powodów. Powyższe przepisy nie ograniczały stron umowy w ułożeniu stosunku umownego wedle swego wyboru, o ile zostanie wskazana kwota kredytu, waluta, okres kredytowania, cel kredytu, odsetki. Wszystkie powyższe elementy znalazły się w umowie kredytu zawartej przez powoda z pozwanym.

Przedmiotowa umowa o kredyt określa zarówno kwotę jak i walutę kredytu. Kwotą kredytu jest kwota w złotych polskich, wskazana wprost w umowie (§ 1 ust. 2). Kwota kredytu została więc wskazana w sposób jednoznaczny. O tym, w jakiej walucie jest kredyt decyduje waluta, w jakiej na podstawie umowy bank wypłacił środki pieniężne. Kredytem jest przekazana kredytobiorcy kwota środków pieniężnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w B. z dnia 6 grudnia 2017 r., I ACa 558/17). Umowa o kredyt w złotych, waloryzowany kursem waluty obcej charakteryzuje się właśnie tym, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w złotych, stanowiącą równowartość wskazanej w umowie ilości waluty obcej. Przedmiotem świadczenia banku jest kwota w złotych i tylko taką może otrzymać kredytobiorca. Kredyt powodów został wypłacony w złotych polskich, zatem nie budzi wątpliwości jaka była waluta kredytu.

Umowa kredytu określa także: cel kredytu, czas trwania umowy, sposób i termin wypłaty kredytu i postanowienia dotyczące sposobu spłaty kredytu.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji nie narusza natury umowy kredytu, przepisów prawa bankowego, ani żadnych innych powszechnie obowiązujących przepisów prawa krajowego i międzynarodowego. W ramach zasady swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.) zastosowanie takiego mechanizmu było dozwolone. Zgodnie z powołanym przepisem, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W ocenie Sądu, treść przedmiotowej umowy nie wykracza poza ramy określone w art. 353<sup>1</sup> k.c. Przez sprzeczność z naturą stosunku prawnego w rozumieniu powołanego przepisu rozumieć należy sprzeczność danego postanowienia umowy z nakazem respektowania przez strony tych elementów określonego stosunku umownego, których pominięcie lub modyfikacja prowadzić by musiały do zniekształcenia zakładanego modelu więzi prawnej związanej z danym typem umowy. Model ten powinien być skonstruowany

na podstawie tych minimalnych (a więc i koniecznych) elementów danego stosunku obligacyjnego, bez których traciłby on swój sens gospodarczy albo wewnętrzną równowagę aksjologiczną (M. Safjan, Komentarz do Kodeksu Cywilnego pod red. K. Pietrzykowskiego, Legalis 2013). Kredyt waloryzowany do (...) w żaden sposób nie narusza tych zasad. Klauzula waloryzacyjna nie zniekształca więzi prawnej wynikającej z umowy kredytu. Wskazać należy, że kredyt waloryzowany został wprowadzony wprost do ustawy Prawo bankowe tzw. ustawą antyspreadową. Nie sposób zatem mówić o sprzeczności kredytu waloryzowanego walutą obcą z naturą umowy kredytu.

W świetle powyższych rozważań nie można przyjąć również, że treść przedmiotowej umowy kredytu stanowi obejście art. 69 prawa bankowego. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r., sygn. akt I PK 42/04, Legalis nr 68830).

W tym miejscu przytoczyć należy tezy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14), który dotyczył umowy kredytu nazwanego „kredytem indeksowanym”. Sąd Najwyższy stwierdził, że tak ujęta umowa kredytu mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> KC w związku z art. 69 prawa bankowego).

Powodowie nie wykazali, że zawarta w/w umowa kredytu naruszała w jakikolwiek sposób zasady współżycia społecznego. Wskazać należy, że możliwość powołania się na sprzeczność zawartej umowy z zasadami współżycia społecznego powinna być stosowana wyjątkowo i tylko tam, gdzie nie ma możliwości zastosowania innego środka prawnego. Zasady współżycia społecznego rozumieć jako swego rodzaju „zawór bezpieczeństwa” pozwalający uchylić

skutki formalnie zgodnej z prawem czynności, gdy jej wykonanie byłoby niemoralne bądź nieuczciwe. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Powyższe rozważania stanowią o niezasadności powództwa o zapłatę, zarówno w zakresie roszczenia zgłoszonego w pierwszej kolejności, opartego na nieważności umowy, jak i ewentualnego wywodzonego z bezskuteczności wobec powodów postanowień umowy dotyczących waloryzacji i ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Obydwa te roszczenia zostały bowiem oparte o konstrukcję nienależnego świadczenia. W myśl bowiem art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne i podlega zwrotowi, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Żadna ze wskazanych przesłanek nie została spełniona w niniejszej sprawie. Z tych względów powództwo o zapłatę podlegało oddaleniu w zakresie roszczenia głównego i ewentualnego.

Odnośnie roszczenia o ustalenie należy stwierdzić, co następuje. Powództwo o ustalenie stosunku prawnego lub prawa może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki: istnienie interesu prawnego w żądaniu udzielenia ochrony prawnej przez wydanie wyroku ustalającego oraz istnienie bądź nieistnienie danego stosunku prawnego lub prawa.

W ocenie Sądu, powodowie nie posiadają interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wystąpieniu z żądaniem o ustalenie, a ponadto roszczenie to jest merytorycznie niezasadne.

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, powództwo o ustalenie jest niedopuszczalne w sytuacji, gdy powodowi przysługuje inny rodzaj roszczenia – np. powództwo o świadczenie lub zasądzenie. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c.

nie zachodzi wtedy, gdy osoba zainteresowana może w innej drodze np. w procesie o świadczenie osiągnąć w pełni ochronę swych praw. Powodowie, poprzez konstrukcję żądania pozwu sami zaprzeczyli temu, że posiadają interes prawny w roszczeniu o ustalenie. Powodowie bowiem równocześnie z roszczeniem o ustalenie nieważności postanowień umowy jednocześnie wystąpili z roszczeniami o zasądzenie określonych kwot, wywodzonymi z tych samych przesłanek, co roszczenia o ustalenie, wynikającym z tej samej podstawy faktycznej.

Ocena ważności umowy mogła być dokonana przesłankowo przy ocenie zasadności roszczenia o zasądzenie i zostałaby dokonana, nawet gdyby powodowie nie zgłosili roszczenia o ustalenie. W tym sensie wytoczenie powództwa o ustalenie było niepotrzebne. Wszystkie zarzuty co do ważności umowy kredytowej mogły być podniesione i ocenione w ramach roszczenia o zasądzenie, co przesądza o braku interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Nie zmienia tej oceny fakt, że umowa jest nadal wykonywana, a powodowie mogli wytoczyć powództwo o zasądzenie tylko za okres do chwili wniesienia pozwu. Rozstrzygnięcie zarzutu nieważności umowy kredytowej w sprawie o zapłatę za określony czas, byłoby wiążące w sprawie o zapłatę za kolejny okres czasu. W procesie o dalszą prawomocnie rozstrzygniętą część świadczenia z tego samego stosunku prawnego, sąd nie może w niezmienionych okolicznościach odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29.03.1994 r., sygn. akt

III CZP 29/94, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.07.2001 r., sygn. akt IV CKN 388/00).

Należy też wskazać na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 28 maja 2020 r. (sygn. akt I CSK 678/19), w którym Sąd Najwyższy wskazał, że nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, że zgłoszenie roszczenia o zapłatę wyłącza istnienie interesu prawnego w roszczeniu o ustalenie wywodzonego z tej samej podstawy faktycznej.

Można jednak dodać, że roszczenie to było również niezasadne merytorycznie. Jak bowiem wskazano powyżej, przedmiotowa umowa kredytowa nie jest dotknięta nieważnością, a jej zapisy nie są abuzywne.



Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zostało oparte na zasadzie odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 k.p.c.). Powodowie przegrali proces w całości w związku z czym powinni solidarnie zwrócić poniesione przez pozwanego koszty procesu, w tym kwotę 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (według pierwotnej wartości przedmiotu sporu liczonej od roszczenia głównego) i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

**Zarządzenie.** Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron – ***poprzez umieszczenie w PI.***